

Cieszyn: Kino na Granicy już wkrótce

Data publikacji: 11.07.2020 18:45

21 sierpnia rozpocznie się kolejna, dwudziesta druga już edycja Przeglądu Filmów Kino na Granicy. Pierwotnie impreza zaplanowana była na maj, jednak termin musiał zostać przesunięty z uwagi na epidemię COVID-19.

Kadr z filmu otwierającego festiwal - "Szarlatan". Fot. Gutek Film/mat.pras.

Festiwal wpisał się już niemal na stałe w cieszyński kalendarz imprez kulturalnych. - **Przegląd Filmowy „Kino na Granicy/Kino na Hranici” zrodził się potrzeby poznawania kultury sąsiadów zza rzeki. Pierwsza edycja w 1999 roku oferowała jedenaście czeskich filmów pokazywanych w jednym kinie. Trzecia edycja przyniosła rozszerzenie artystycznych poszukiwań na kino Słowaków, czwarta pokazy także w Czeskim Cieszynie, a na szóstej pojawiły się filmy polskie i węgierskie – i tak już miało pozostać. Liczba pokazywanych filmów systematycznie rosła, by w dwunastej edycji w 2010 roku dojść do okrągłej setki. I wtedy rozpoczęła się doceniana przez uczestników przeglądu stabilizacja: 6 dni, co najmniej 4 miejsca projekcji w jednym, choć podwójnym mieście, zawsze ponad 100 filmów, 5 koncertów i mnóstwo wydarzeń towarzyszących** - przyznaje Aleksandra Rózdżyńska, dyrektor ds. marketingu.

Tegoroczne "Kino na granicy" rozpocznie projekcja filmu "Szarlatan", który swoją premierę miał w lutym br. w trakcie 70. Międzynarodowego Festiwalu Filmowego w Berlinie. Ta czesko-polsko-irlandzka produkcja opowiada o czeskim uzdrowicielu, Janie Mikolášku, którego pacjentem był, między innymi, Tomas Masaryk. - **Otrzymaliśmy możliwość zagrania kina mistrzowskiego! Jako organizatorzy Kina na Granicy nie mogliśmy wymarzyć sobie lepszego otwarcia. Zarówno sam film „Szarlatan”, jak i osoba wielkiej przyjaciółki i ambasadorki naszego festiwalu, Agnieszki Holland, idealnie wpisują się w filozofię imprezy łączącej to, co czeskie, z polskim i słowackim. Kino na Granicy jest festiwalem otwartym, kosmopolitycznym, a jedyną sankcjonowaną granicą jest strefa dobrego kina** - podkreśla Łukasz Maciejewski, dyrektor programowy imprezy.

- **„Szarlatan” na otwarcie to było nasze marzenie! Agnieszka Holland kibicuje „Kinu na Granicy” od wielu lat. Mam poczucie, że właściwie od zawsze czujemy jej życzliwość i sympatię dla naszego festiwalu. Podziękowania należą się także firmie Gutek Film, która udostępnia nam film przed polską premierą kinową** – dodaje Jolanta Dygoś, dyrektorka festiwalu.

Szczegóły dotyczące zbliżającej się edycji "Kina na Granicy" można znaleźć na stronie internetowej przeglądu - kinonagranicy.pl